

**ALEKSANDRA WĘCŁAWIAK KL. 8 (13LAT)**

# **MOJE PASJE - MOJE ŻYCIE**

*„Prawdziwa pasja, która płonie w twojej duszy, to taka,  
której nigdy nie można zgasić”  
- Zach Toelke*

**Szkoła Podstawowa nr 254 im. F. Żymirskiego**

**ul. Niepołomska 26, 04-256 Warszawa**

**tel. 22 879 80 18 / sekretariat@zs74.pl**

**Opiekun Naukowy: Pani Ewa Król, e-mail: E.Krol@zs74.pl**

# NARCIARSTWO



Pierwszą z moich pasji jest narciarstwo. Uwielbiam jeździć na nartach! Dwie deski towarzyszą mi w życiu od dziesięciu lat. Żałuję, że jest to dyscyplina sezonowa, a zima nie trwa u nas przez cały rok. Jazda na nartach to wspaniała forma aktywnego wypoczynku, dająca mi mnóstwo energii i dobrego samopoczucia. Narciarstwo ma zbawienny wpływ na psychikę, zdrowie i kondycję. To świetny trening aerobowy całego ciała, poprawiający koordynację ruchową, usprawniający układ krążenia, wzmacniający wszystkie mięśnie.



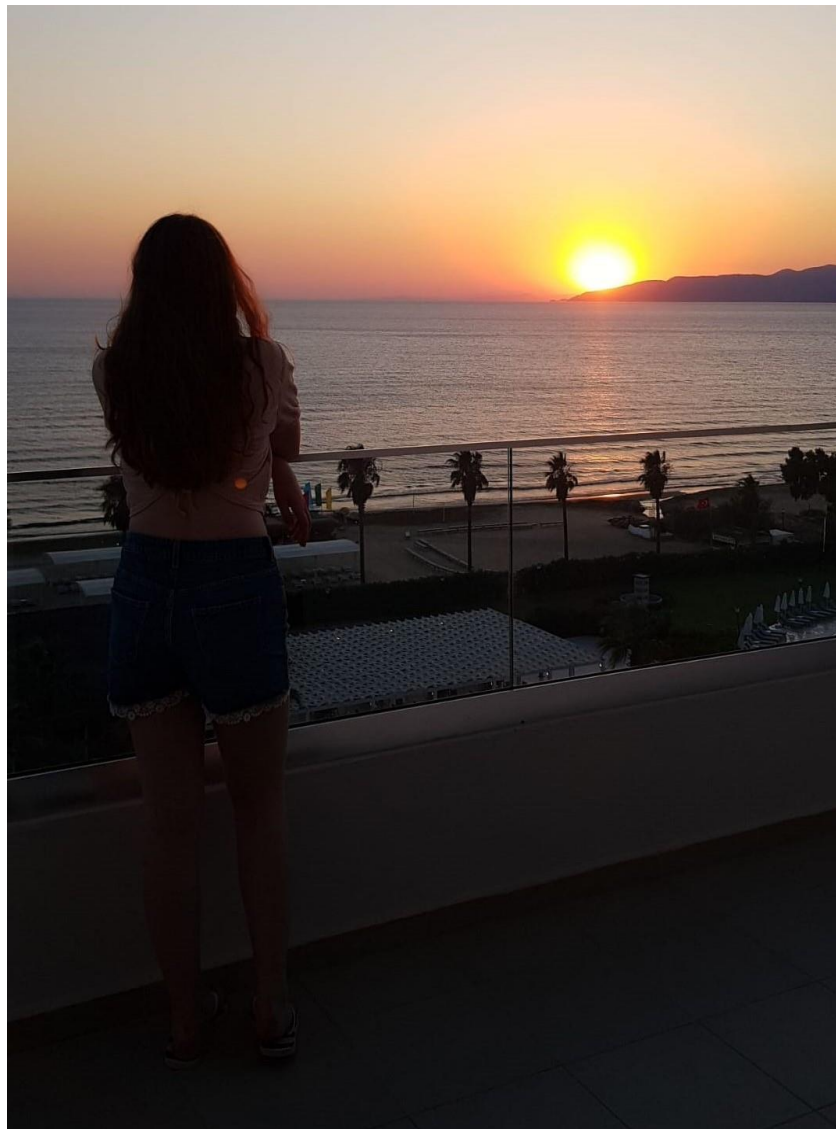
Wielką przyjemność sprawia mi udział w zawodach narciarskich. Są one świetną okazją do corocznych spotkań z przyjaciółmi i nawiązywania nowych znajomości, a także cenną lekcją zasad „fair play”. Sport postrzegam nie jako rywalizację z innymi, ale walkę ze sobą i własnymi słabościami, a doznane porażki – jako przystanek, zmuszający do refleksji, w drodze na szczyt. Narciarstwo to moja radość z ruchu, wysiłku i zwycięstwa nad sobą.

# PODRÓŻE



Kolejną moją pasją są podróże. W nich upatruję cennego źródła wiedzy o świecie. Uwielbiam zwiedzać różne zakątki Ziemi i odkrywać inne kultury. Poznawanie nowych miejsc, ludzi, zwyczajów, religii i smaków daje mi wiele szczęścia i radości. Podróże kształcą, rozwijają i zaspokajają moją wielką ciekawość świata. Są też wspaniałą lekcją tolerancji i treningiem umiejętności społecznych, dzięki któremu uczymy się akceptować to, co dla nas inne, dziwne i niezrozumiałe.





Dzięki wyjazdom do obcych kulturowo miejsc dajemy sobie szansę na poszerzenie horyzontów, zyskanie nowej, nieznanej wcześniej perspektywy oraz wyzbycie się ewentualnych uprzedzeń. Stajemy się bogatsi duchowo i emocjonalnie, otwieramy się na świat.

Szczególne miejsce w moim sercu zajmuje Turcja oraz Grecja. Czuję się tam jak ryba w wodzie i zawsze powracam z sentymentem.

# GRA NA FORTEPIANIE



Kolejną moją pasją jest gra na fortepianie. Jestem absolwentką szkoły muzycznej. Muzyka klasyczna jest obecna od początku w moim życiu, z powodu tradycji rodzinnych. Zawsze przynosi mi ukojenie w chwilach słabości i zmęczenia. Zawdzięczam jej także wiele wspaniałych przeżyć i doświadczeń scenicznych w trakcie koncertów, konkursów czy kursów mistrzowskich.



Obcowanie ze sztuką ułatwia zrozumienie świata, rozwija kreatywność, wyobraźnię, umiejętność emocjonalnego przeżywania. Gra na instrumencie ma mnóstwo zalet - uspokaja, rozwija wrażliwość, usprawnia pamięć i koncentrację, uczy cierpliwości, wytrwałości, systematyczności, dyscypliny, skupienia uwagi i osiągania celów.

Bardzo lubię dzielić się swoją interpretacją muzyki z innymi. Szczególnie bliskie są mi dzieła kompozytorów epoki klasycyzmu – Haydna, Mozarta i Beethovena oraz romantyzmu – Chopina, Liszta i Schuberta. W nich odnajduję najbliższe mojemu sercu treści.

# JEŹDZIECTWO



Wyjątkowe miejsce wśród moich pasji zajmuje jeździectwo. Kocham konie od najmłodszych lat. Zwierzęta te zawsze wzbudzały u mnie szacunek i podziw. Wielokrotnie zastanawiałam się, jak można ujarzmić tak duże zwierzę, ale przede wszystkim, jak je zrozumieć. Jeździectwo postrzegałam jako najpiękniejszy i najszlachetniejszy sport świata. Zazdrościłam ludziom, którzy umieli jeździć konno i marzyłam, by móc znaleźć się na ich miejscu. Na drodze do realizacji tego marzenia stawało kilka przeszkód – upadki, obawy rodziny, problemy zdrowotne, przerwy w treningach...





Tylko ja wiedziałam, jak silna jest to więź i co daje mi współpraca z tymi zwierzętami. Konie stały się prawdziwą miłością, a ich stajnia – moim drugim domem. Jeździectwo uświadomiło mi, że każda pasja to niekończąca się seria naprzemiennych porażek i zwycięstw – zarówno tych dosłownych, spektakularnych, jak i tych mniejszych, nad samym sobą. Tylko od nas zależy czy, mimo że stąpamy niepewnie po nieznanym gruncie, damy sobie szansę, przezwyciężymy lęk, niepokój, obawy i przejdziemy zwycięsko przez „otwarte dla nas drzwi”. To właśnie dzięki tym zmaganiom pasja kształtuje nas, naszą osobowość, doskonali i szlifuje cechy charakteru, zachęca do nieustannej pracy nad sobą, walki ze swoimi słabościami i niemocą, motywuje do działania.



Konie były, są i będą nieodłącznym elementem mojego życia, miłością i największą pasją. Kontakt z nimi dał mi w życiu tak wiele szczęścia, radości i wolności. Każdy, kto kiedykolwiek siedział w siodle, wie o czym mówię. Nie od dziś wiadomo, że jeździectwo ma zbawienny wpływ na psychikę, pomaga zapomnieć o codziennych troskach i stresie, przynosi odprężenie i wewnętrzny spokój. Warto, żeby choć raz spróbować, bo to świetna nauka empatii i współpracy z przyjacielem, który tak jak człowiek, może mieć swoje lepsze i gorsze dni. Ta przyjaźń wciąga jak magnes! Jeździectwo to moja przygoda, pasja, życie...